

Dariusz GRZYBEK 

Uniwersytet Jagielloński

dariusz.grzybek@uj.edu.pl

WZROST ZASTĘPUJE CYKLICZNOŚĆ – WPŁYW POWSTANIA EKONOMII KLASYCZNEJ NA ROZWÓJ MYŚLI POLITYCZNEJ

ABSTRACT**Growth Replaces Cyclicity – The Impact of the Emergence of Classical Economics on the Development of Political Thought**

This article analyses impact of early political economy on evolution of political thought in Europe, tracing writings of David Hume and Josiah Tucker especially. Their economic theories goes to overcoming an old republican tradition of political thought. In republican thought civil virtue was fundamental for the Republic and pursuit of wealth taken as destructive for virtue. So, the main consequence of emergence of political economy was abandoning virtue – wealth contradiction. Wealth was no longer destructive for virtues (especially military ones) and became factor creating good manners, developing arts and sciences and, at the same time, backing military strenght. Recognition of possibilities of economic growth by political economist paved the way to neglect the difference, important earlier, between Republic and Monarchy. In political economists' opinion, Commerce Society thrives in different nations, having different political systems, in all produces wealth, emergence of arts and sciences and reduces social conflicts. Thus, in different political systems economic growth similarly creates more security and freedom. In consequence the main aim of political thought became not stability, but growth.

Keywords: commerce society, classical economics, liberal meliorism, idea of progress, republicanism

Słowa kluczowe: społeczeństwo handlowe, ekonomia klasyczna, liberalny melioryzm, idea postępu, republikanizm

Cykliczność jako zasada dziejów ludzkości przez całe wieki była obecna w wyobraźni politycznej myślicieli europejskich. Jej przewyciężenie i nadanie stabilności systemowi politycznemu stanowiło powszechnie uznany cel, zwykle jednak sądzono, że nie sposób uciec przed zmiennością fortuny. Studiując pisma myślicieli sprzed XVIII wieku powinniśmy pamiętać, że pisali oni w czasach, kiedy nie znano możliwości długookresowego wzrostu gospodarczego. Każda epoka rozkwitu kończyła się regresem lub katastrofą, wiedza o tym była obecna w świadomości historycznej. Walka o podział dochodu społecznego toczyła się o trudno pomnażalne zasoby. Stąd rywalizacja o podział bogactwa wydawała się śmiertelnym zagrożeniem dla wspólnoty politycznej, a samoo graniczenie – najrozsądniejszym rozwiązaniem. Spotykana u dawnych myślicieli pochwała ubóstwa i nagana luksusu wynikały w niemalym stopniu z troski o stabilność polityczną. Perspektywa pojawienia się długookresowego wzrostu gospodarczego oznaczała kluczową przemianę w dziejach myśli politycznej. Pogoń za bogactwem przeobraziła się z poważnego zagrożenia dla społeczeństwa w źródło nadziei na przyszłość. Idea ciągłego postępu pojawiła się w XVII wieku w wąskich kręgach uczonych, w ciągu XVIII stulecia stała się zaś jedną z dominujących w myśli europejskiej¹. Z czasem oczekiwanie lepszego stanu społeczeństwa w przyszłości stało się normą w skali całej ludzkości. Wydaje się, że w przemianie tej istotną rolę odegrała ekonomiczna koncepcja wzrostu gospodarczego. Przemiany ideowe stąd wynikające doprowadziły do zastąpienia idei cnoty jako fundamentu państwa ideą bogactwa, które jest źródłem zarówno siły politycznej, jak też rozwoju nauk i sztuk, a jednocześnie pozwala ponieść koszty utrzymania siły zbrojnej. W myśli republikańskiej, oddziałującej silnie na wczesną myśl nowożytną, cnota daje państwu siłę, a korupcja je osłabia. W koncepcji wypracowanej przez twórców klasycznej ekonomii politycznej siła państwa płynie z jego bogactwa, jednak ceną za to może stać się korupcja, która nieuchronnie wiąże się z zamożnością. Niechętna akceptacja korupcji stała się następnie częścią myśli liberalnej i wydaje się funkcjonować do dziś jako część dziedzictwa liberalizmu. Celem współczesnego liberalizmu nie jest moralne doskonalenie, lecz raczej moralna neutralność. Jesteśmy dziś znacznie zamożniejsi, bardziej humanitarni i tolerancyjni niż nasi przodkowie, ale zarazem wciąż egoistyczni, interesowni i przekupni. Jak się wydaje, twórcy ekonomii politycznej mieli świadomość takich właśnie cech liberalnego społeczeństwa. Oni także doprowadzili do porzucenia przekonania o cykliczności dziejów w sferze gospodarczej.

Celem niniejszego artykułu jest uchwycenie momentu, w którym przemiana ta się dokonała, i analiza jego znaczenia dla dalszych dziejów myśli społecznej. Główną hipotezę można streścić następująco: twórcy ekonomii politycznej trafnie rozpoznali ogromne możliwości rozwojowe, jakie tkwiły w mechanizmach gospodarki rynkowej, sądzili jednocześnie, że formą polityczną odpowiadającą tej sytuacji są rządy rozumnych klas posiadających, wykazywali przy tym ambiwalencję w stosunku do konkretnych

¹ J. Delville, *Essai sur l'histoire de l'idée de progrès jusqu'à la fin du XVIII siècle*, Paris 1910; J.B. Bury, *Idea of Progress: An Inquiry into its Origin and Growth*, London 1920; H. Mason, *Optimism, Progress, and Philosophical History*, [w:] M. Goldie, R. Wokler, *The Cambridge History of Eighteenth-Century Political Thought*, Cambridge 2006, s. 195-217; E. Angehrn, *Filozofia dziejów*, przeł. J. Marzęcki, Kęty 2007, s. 62-80.

rozwiązań ustrojowych. Przy utrzymującej się sympatii dla republik sądzili, że w warunkach społeczeństwa handlowego monarchia może być rozwiązaniem przynajmniej równie dobrym.

Rozpoznanie twórców ekonomii politycznej mogą się wydać trywialne jedynie z perspektywy ponad dwustu lat bezprzykładnego rozwoju ludzkości. Pisarze ekonomiczni działający przed powstaniem ekonomii klasycznej byli skłonni sądzić, że każdy wzrost bogactwa musi skończyć się załamaniem. Zgodnie z tym poglądem państwo bogate, które zwyciężyło w konkurencji handlowej, samo zostanie w końcu pokonane przez rywala biedniejszego, ale sprawniejszego. W sporze o bogate i biedne państwa najważniejsze argumenty przedstawili Josiah Tucker i David Hume, natomiast Adam Smith odegrał w tej debacie nieco mniejszą rolę. Istotne okazało się także oddziaływanie filozofii politycznej Hume'a, która wskazywała drogę od bogactwa do społeczeństwa obywatelskiego. W rezultacie dzięki ekonomistom politycznym z drugiej połowy XVIII wieku powstało przekonanie, że raz osiągnięte bogactwo jest zjawiskiem trwałym, kraj bogaty nie jest zagrożony upadkiem, lecz ma perspektywę dalszego rozwoju, a jego zamożność sprzyja łagodniejszym obyczajom, aczkolwiek z nieuniknioną domieszką korupcji. Ekonomia polityczna przyczyniła się do ukształtowania liberalnego melioryzmu, poglądu, zgodnie z którym wolność polityczna i gospodarcza prowadzi zarówno do bogactwa, lepszych rządów, jak i do postępu moralnego². Radykalną wersją tegoż był *Szkic postępu ducha ludzkiego przez dzieje* Condorceta, ostrożną – *O wolności* Johna Stuarta Milla. Liberalny melioryzm dawał myśli liberalnej dynamizm zdolny przewyższać opór sił sceptycznych wobec ładu liberalnego. Równocześnie był przyczyną istotnej słabości myśli liberalnej, którą cechowało zwykle lekceważenie destrukcyjnej siły konfliktów społecznych powstających w procesie rozwoju gospodarczego.

TRADYCJA REPUBLIKAŃSKA WOBEC BOGACTWA

Do genealogii liberalizmu należy myśl republikańska, która ma źródła w refleksji politycznej Greków i Rzymian, a odnowiona została w późnośredniowiecznej Italii. Drogi rozwoju tej myśli i jej recepcję w nowożytnej Anglii analizowali swego czasu Hans Baron, John Pocock, Quentin Skinner, Caroline Robbins, Steven Pincus i wielu innych autorów³. Republikanizm miał istotny wpływ na ukształtowanie się anglosaskiego liberalizmu. Kluczową przemianą w nowożytnej myśli republikańskiej było stopniowe

² J. Gray, *Liberalizm*, przeł. R. Dziubecka, Kraków 1994, s. 8-9.

³ H. Baron, *The Crisis of the Early Italian Renaissance: Civic Humanism and Republican Liberty in an Age of Classicism and Tyranny*, Princeton 1966; J.G.A. Pocock, *The Machiavelian Moment: Florentine Political Thought and the Atlantic Republican Tradition*, Princeton–Oxford 2003; C. Robbins, *The Eighteenth-Century Commonwealthman: Studies in the Transition, Development, and Circumstance of English Liberal Thought from the Restoration of Charles II until the War with the Thirteen Colonies*, Indianapolis 2004; Q. Skinner, *Wolność przed liberalizmem*, przeł. A. Czarnecka, Toruń 2013; tegoż, *Wizje polityki*, t. 2, *Cnoty renesansowe*, przeł. K. Koehler, Warszawa 2020; S. Pincus, *Neither Machiavelian Moment nor Possessive Individualism: Commercial Society and the Defenders of the English Commonwealth*, „American Historical Review” 1998, vol. 103, no. 3, s. 705-736.

zastąpienie idei republiki opartej na cnocie ideą republiki handlowej. Zgodnie z klasycznym ideałem greckim cnota (*arete*) obywateli konstituowała wspólnotę polityczną (*polis*), zapewniając sprawiedliwy porządek społeczny. Ideał ten został odtworzony we florenckiej i weneckiej myśli politycznej XV i XVI wieku. Liczni nowożytni autorzy, nie rezygnując z samego ideału cnoty, stwierdzali, że ludzie mają jej zwykle zbyt mało, aby ona sama mogła podtrzymywać byt wspólnoty politycznej. Rozwój idei społeczeństwa handlowego w myśli nowożytnej prowadził z kolei do powstania idei republiki handlowej. Zgodnie z nią egoizm i zachłanność, cechujące społeczeństwo handlowe, mogą się obrócić na korzyść wspólnoty politycznej, pod warunkiem odpowiedniego zestrojenia instytucji, w szczególności poprzez zapewnienie wolności działania w sferze gospodarczej. Dzięki temu ambicje i namiętności ludzkie obrócone ku działalności gospodarczej nie będą niszczyć sfery politycznej. Jednocześnie perspektywa dobrobytu miałyby jednoczyć wspólnotę polityczną, a kupiecka roztropność – zapewnić państwu polityczną racjonalność⁴.

Idee republikańskie starożytności, późnego średniowiecza oraz wczesnej nowożytności określa się czasem wspólnym mianem klasycznego republikanizmu⁵. Jest to o tyle słuszne, że myśliciele zaliczani do tego nurtu podzielali przekonanie o cnocie obywatelskiej jako podstawie wspólnoty politycznej. Wzorem cnoty w myśli republikańskiej były ludy starożytne, które zawdzięczały byt i ekspansję swym walorom militarnym. Jedność wobec wrogów, dzielność w walce i surowość obyczajów, podtrzymująca walory bojowe, tworzyły podstawę wspólnoty politycznej. Inaczej mówiąc, republikańska cnota starożytnych nie była możliwa do pomyślenia bez wojny, a trwały pokój polegał po prostu na pokonaniu wszystkich wrogów. Handel stanowiący źródło bogactwa okazał się jednocześnie zagrożeniem dla cnót republikańskich, bogacił on jednych, rujnował innych, niszcząc solidarność wojowników; pogoń za zyskiem stała się przyczyną korupcji. Odnowienie republikanizmu w XIV i XV wieku było ściśle związane z odrodzeniem tradycji antycznej⁶. Opisy cnoty znajdowano u Herodota, Liwiusza i Plutarcha, opisy korupcji – u Salustiusza, Cyncerona i Tacyta.

Starożytne autorytety stwierdzały także, że jedność wspólnoty politycznej wymaga takiego podziału własności, aby nie mogły powstać zbyt wielkie nierówności pomiędzy obywatelami. *Trzeba bowiem bezwzględnie doprowadzić do tego, żeby stan posiadania nie wywoływał wśród obywateli wzajemnych żalów* – mówił Ateńczyk w *Prawach Platona*⁷. Stąd też wyciągał wniosek o potrzebie ustanowienia zarówno minimalnej, jak

⁴ Por. A.O. Hirschman, *Namiętności i interesy. U intelektualnych źródeł kapitalizmu*, przeł. I. Topińska, M. Kochanowicz, Kraków 1997; D. Grzybek, *Handel i pokój. Geneza i ewolucja liberalnego pacyzizmu*, Kraków 2015, s. 127-160.

⁵ Por. D. Pietrzyk-Reeves, *Ład Rzeczypospolitej. Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, Kraków 2012, s. 9-14, 27-163.

⁶ Wszakże skala i wpływ odrodzenia antycznego republikanizmu są przedmiotem sporu wśród historyków idei politycznych, por. H. Baron, *The Crisis...*; Q. Skinner, *Wolność...*; A. Grafton, *Humanism and Political Theory*, [w:] *The Cambridge History of Political Thought 1450-1700*, red. J.H. Burns, M. Goldie, Cambridge 2008, s. 92-129.

⁷ Platon, *Prawa*, przeł. M. Maykowska, Warszawa 1997, s. 176.

i maksymalnej wielkości posiadanej ziemi w rękach obywateli⁸. Znalazł się też wśród Greków myśliciel opowiadający się za dokładnie równymi nadziałami ziemi dla wszystkich obywateli, był to Faleas z Chalcedonu. Wiemy o nim tylko z *Polityki* Arystotelesa, który polemice z Faleasem poświęcił rozdział w drugiej księdze tegoż dzieła⁹. Arystoteles nie odrzucał z zasady idei równości majątkowej, wskazywał jednak na trudności z jej ustanowieniem, a także pomniejszał jej wagę, podkreślając, że cnota wśród obywateli wydaje się ważniejsza od majątku. Istotnym kontekstem kwestii majątkowej okazuje się zdolność do obrony, najłatwiej zaś obroni się wspólnota polityczna umiarkowanie zamożna z dominacją klasy średniej. W dobrze rządzonym państwie, zdaniem Stagiryty: *nie powinno być tak wiele bogactwa, żeby budziło pożądlivość u silniejszych sąsiadów, przed których napaścią nie zdołaliby się obronić posiadający, ani też tak mało, żeby nie potrafili sprostać w wojnie nawet z równymi i podobnymi przeciwnikami*¹⁰. Z tym stanowiskiem Arystotelesa spójna jest jego koncepcja politei jako ustroju, w którym dominuje klasa średnia. Ta bowiem w największym stopniu wykazuje się rozumem politycznym i cnotami obywatelskimi¹¹. Wedle Arystotelesa byt państwa i realizacja jego celów uwarunkowane są zarówno umiarkowaniem w dążeniu do bogactwa przez wspólnotę jako całość, jak i umiarkowaniem jednostek w pomnażaniu swojego majątku.

Myśliciele starożytni zdawali sobie sprawę z trudności utrzymania optymalnego stanu wspólnoty politycznej, w którym minimalizowane są konflikty wewnątrz wspólnoty, a wola jej obrony jest powszechna. Ujmując rzecz w języku klasycznej filozofii politycznej, starożytni sądzili, że cnota obywatelska łatwo ulega wyczerpaniu. Prowadziło to do teorii cykliów ustrojowych, najdobitniej zaprezentowanej u Platona i Polibiusza. Status idealnej *polis* opisanej w *Państwie* Platona jest wysoce niejasny, nie wiemy, czy miałby on mieć charakter myślowego eksperymentu, czy też autor uważał go za możliwy do zrealizowania. Można powiedzieć, że idealna *polis* Platońska jest ulepszoną arystokracją, rozumianą w źródłowym sensie, czyli jako rządy najlepszych, najmądrzejszych i najcnotliwszych. Jednak stabilność takiego ustroju (jak też arystokracji w ogóle) byłaby wysoce wątpliwa. Potomkowie najlepszych będą bowiem kierować się ambicją, dążąc do sławy i władzy, arystokracja wyradza się w timokrację, w której rządzą obywatele wyróżniający się odwagą i ambicją. Timokracja pod wpływem pogoni za majątkiem będzie się z kolei przekształcać w oligarchię, w której zanika cnota. Rywalizacja prowadzi do zepsucia: *jeden patrzy na drugiego i zaczyna drugiemu zazdrościć [...] w miarę jak coraz większe robią majątki, to im wyżej cenią pieniądź, w tym mniejszej cenie mają dzielność*¹² (w przekładzie Witwickiego „dzielność” odpowiada oryginalnemu *arete*). W oligarchii biedni nie mają udziału we władzy, jednak ambicje kolejnego pokolenia prowadzą do wywłaszczenia części oligarchów i nowego podziału własności. Oligarchię zastępuje demokracja, w której pożądlivość i rywalizacja o zasoby osiągają

⁸ Tamże, s. 188.

⁹ Arystoteles, *Polityka*, przeł. L. Piotrowicz, Wrocław 1953, s. 50-54.

¹⁰ Tamże, s. 53.

¹¹ Tamże, s. 140-143.

¹² Platon, *Państwo*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2020, s. 259.

jeszcze wyższy poziom. W rezultacie najsilniejszy z przywódców ludu staje się w końcu tyranem. Tyrania posługuje się przemocą i wywłaszczeniami jeszcze intensywniej niż demokracja. Cały platoński cykl ustrojowy ma charakter degeneracyjny. Do Platona nawiązywał Polibiusz, który swoją wersję cyklu ustrojowego opisał w księdze szóstej (częściowo zachowanej) swoich *Dziejów*. Zgodnie z wywodem Polibiusza ludzie łączą się w społeczności z powodu słabości swej natury, potrzebują więc przywódców silnych i odważnych. Stąd też pierwszym ustrojem w dziejach ludzkości jest monarchia. Jednak kolejne pokolenia władców nadużywają władzy, wówczas przeciwko tyranom podnoszą się najszlachetniejsi członkowie wspólnoty politycznej¹³. Gdy ich obalą, powstaje arystokracja, ta jednak stopniowo przeradza się w oligarchię, w której o dostępie do władzy decyduje bogactwo. Nadużycia bogatych wywołują gniew uboższych, następuje kolejny przewrót. Jego przywódcy ustanawiają demokrację, w której panuje wolność i równość obywatelska. Także demokracja nie może być trwała, skoro nie mogą się utrzymać dobre praktyki jej założycieli: *Kiedy jednak dorośnie nowe pokolenie i synom synów znów powierzy się demokracje, wtedy ci nie przykładają już wielkiej wagi do równości i wolności, jako że do tych dóbr przywykli i próbują wznieść się ponad ogół, a najbardziej w błąd ten popadają tacy, którzy bogactwem przewyższają innych*¹⁴. W gwałtownej rywalizacji o bogactwo i władzę przywódcy odwołują się do zazdrosnego ludu, co prowadzi do podziałów, mordów i redystrybucji majątku. W rezultacie dynamika demokracji prowadzi do powstania tyranii. Podobny bieg dziejów Polibiusz uważał za nieuchronny: *Taki jest cykl ustrojów politycznych i taki porządek natury, według którego formy państwowe zmieniają się, przekształcają i znowu wracają do swych początków*¹⁵.

Nowożytna teoria cnoty obywatelskiej najdobitniej została wyrażona w *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu* Liwiusza Niccolo Machiavellego. Podstawowym przedmiotem rozważań jest wspólnota polityczna tworząca republikę. Modelem teje jest starożytny Rzym, jednak wnioski wyrażnie dotyczą także republik nowożytnych. Republika wyposażona jest w zasób cnoty, który rodzi się wraz z jej powstaniem. Cnoty założycieli są dziedziczone przez spadkobierców, jednak ulegają nieuchronnej erozji. Każda republika jest niszczona przez korupcję, która w końcu doprowadzi do jej upadku. Republika trwa tym dłużej, im więcej cnót towarzyszyło aktowi założycielskiemu. Surowość obyczajów i dzielność w boju dają przewagę militarną, ale sukces i bogactwo powoduje, że nieuchronne stają się zbytek, interesowność i rozłam. Cnoty pozwalające trwać republice utrzymują się w warunkach ubóstwa, ludzie jednak zawsze dążą do bogactwa¹⁶. Możliwe jest także odnowienie pierwotnych cnót, jest to jednak bardzo trudne¹⁷. Państwo, które wyszło ze stanu pierwotnej surowości obyczajów i dopuściło znaczne nierówności majątkowe, pogrąża się w niszczącej rywalizacji

¹³ Polibiusz, *Dzieje*, t. 1, przeł. S. Hamer, Wrocław 2005, s. 383-385.

¹⁴ *Tamże*, s. 386.

¹⁵ *Tamże*, s. 387.

¹⁶ N. Machiavelli, *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*, przeł. K. Żaboklicki, Warszawa 2009, s. 14-15.

¹⁷ *Tamże*, s. 247-250.

o władzę, przynoszącej upadek republikańskich rządów: *Zepsucie bowiem i niezdolność do życia wolnego wypływają z panującej w owym państwie nierówności, należy więc przywrócić w nim równość, czego dokonać można jedynie przy użyciu środków zupełnie wyjątkowych*¹⁸. Już na wstępie *Rozważań* Machiavelli stwierdzał nieuchronność cykliów ustrojowych prowadzących od monarchii do republiki, która następnie przekształca się w tyranie, względnie oligarchię¹⁹. Jeśli bowiem pragniemy utrzymywać wolność republikańską, powinniśmy zachowywać prawa nakazujące obywatelom życie w ubóstwie²⁰. Z drugiej strony dążenie do bogactwa jest niemożliwe do powstrzymania, a wolność republikańska sprzyja jego pomnażaniu²¹. W ramach filozofii politycznej Machiavellego dłuższe utrzymywanie się republiki handlowej jest zupełnie niemożliwe, a cykliczność ludzkich dziejów – nieuchronna. W swym pojmowaniu cyklu ustrojowego Machiavelli korzystał ze wzorca dostarczonego przez Polibiusza, jednocześnie mógł też pokazać, że podobne prawidłowości występują również w dziejach jego rodzimego miasta i innych włoskich republik²².

Jeśli w *Rozważaniach* mamy ogólną teorię republiki opartej na cnocie, to *Księżę* Machiavellego może być traktowany jako teoria stanu wyjątkowego. „Nowy książę”, który zdobył władzę przemocą, niszczy swych wrogów i zmusza poddanych do uległości, jednak dzięki temu utrzymuje pokój. W ten sposób zachowuje państwo, którego nie może już ocalić cnota, gdyż ludzie nie żyją cnotliwie, ale „żyją tak, jak żyją”²³. Wpływy Machiavellego w znakomity sposób przyczyniły się do powstania i rozpowszechnienia literatury dotyczącej racji stanu czy też interesu państwa. *Della Ragione di Stato* Giovanniego Botero stanowiło poniekąd ochrzczoną wersję Machiavellego²⁴. W literaturze poświęconej racji stanu zachowanie państwa i zwiększenie jego potęgi staje się wartością samą w sobie, wiele można dla niej poświęcić. Myślenie w kategoriach racji stanu i rywalizacji z innymi państwami spotkało się w końcu z dyskursem kupców poszukujących warunków do rozwoju handlu. Porządek polityczny pozwalający skutecznie godzić interesy kupców i władców został powołany dzięki rewolucji angielskiej z 1688 roku. Sukces tego systemu w Anglii był możliwy dzięki niepowodzeniu dwóch innych projektów politycznych; jeden polegał na zaprowadzeniu Królestwa Bożego na ziemi siłami natchnionych wybrańców²⁵, drugi – na naśladowaniu scentralizowanej

¹⁸ *Tamże*, s. 62-63

¹⁹ *Tamże*, s. 18-20.

²⁰ *Tamże*, s. 96, 203, 321.

²¹ *Tamże*, s. 156.

²² Por. *Machiavelli and Republicanism*, red. G. Bock, Q. Skinner, M. Viroli, Cambridge 1990; A.M. Cabrini, *Machiavelli's Florentine Histories*, [w:] *The Cambridge Companion to Machiavelli*, red. J.M. Najemy, Cambridge 2010, s. 123-142.

²³ N. Machiavelli, *Księżę*, przeł. C. Nanke, Kęty 2005, s. 64.

²⁴ P. Burke, *Tacitism, Scepticism, and Reason of State*, [w:] *The Cambridge History of Political Thought 1450-1700*, red. J.H. Burns, M. Goldie, Cambridge 2006, s. 483-484.

²⁵ Ch. Hill, *The World Turned Upside Down: Radical Ideas during the English Revolution*, London 2019; N. Gładziuk, *Druga Babel. Antynomie siedemnastowiecznej angielskiej myśli politycznej*, Warszawa 2005, s. 149-232.

i katolickiej monarchii francuskiej²⁶. W XVII wieku Anglicy najpierw odrzucili pierwszy, przywracając monarchię Stuartów, a następnie także drugi, detronizując Jakuba II i ustanawiając rządy parlamentarne. Ideowymi przewodnikami angielskich elit w tym czasie byli Niccolo Machiavelli, Thomas Hobbes, James Harrington i Algernon Sidney²⁷. Wielka kariera idei Locke'owskich była jeszcze kwestią przyszłości. Pisarze ekonomiczni natomiast pozostawali pod wpływem idei cykliczności procesów gospodarczych. Idea długookresowego wzrostu gospodarczego zaczęła zdobywać uznanie dopiero dzięki twórcom klasycznej ekonomii politycznej.

CANTILLON, HUME I TUCKER – DEBATA O KRAJU BIEDNYM I KRAJU BOGATYM

W rozwoju brytyjskiej myśli ekonomicznej można dostrzec stopniowe uświadamianie sobie wielostronnych korzyści z handlu międzynarodowego, służyły temu pisma takich autorów, jak: Douglass North, Henry Martyn, Daniel Defoe, Jacob Vanderlindt czy Isaac Gervaise²⁸. Postępom w analizie ekonomicznej towarzyszył niepokój co do trwałości przewagi w handlu. Nadzieje na wysokie zyski były wciąż obciążone przypuszczeniem, że wielki handel może być grą o sumie zerowej. Stąd wielu autorów, jak Defoe, wspierało zakazy importu bawełnianych wyrobów z Indii – w nadziei, że doprowadzi to do ekspansji brytyjskich wyrobów wełnianych²⁹. W ostatnich latach XVII wieku nastąpiła istotna aktywizacja brytyjskiej polityki handlowej, odzwierciedlająca przekonanie kupców, że bez protekcyjnej polityki państwa nie wygrają światowej rywalizacji o rynki³⁰. Wątpliwości, jakie można było wówczas żywić w kwestii trwałości bogactwa uzyskanego dzięki eksportowi, dobrze pokazuje analiza wpływowego traktatu ekonomicznego *Essai sur la nature du commerce en general* autorstwa Richarda Cantillona, piszącego po francusku Irlandczyka. Traktat ten był jednym z pierwszych systematycznych wykładów spójnej doktryny ekonomicznej (po raz pierwszy opublikowany w roku 1755). W niejednym Cantillon jest prekursorem Smitha i może być zaliczany do wczesnych klasyków w dziejach teorii ekonomicznej³¹. Jednocześnie u Cantillona

²⁶ S. Pincus, *1688 The First Modern Revolution*, New Haven–London 2009, s. 124–178.

²⁷ Por. Q. Skinner, *Wolność...*; J.A.G. Pocock, *The Machiavelian...*, s. 361–422; P.A. Rahe, *Against Throne and Altar: Machiavelli and Political Theory under the English Republic*, Cambridge 2009.

²⁸ J.A. Schumpeter, *History of Economic Analysis*, London 1955, s. 365–376; W. Letwin, *The Origins of Scientific Economics: English Economic Thought 1660–1776*, London–New York 2010; T.W. Hutchison, *Before Adam Smith: The Emergence of Political Economy 1662–1776*, Cambridge (Mass.) 1990, s. 78–86, 126–133; D.A. Irwin, *Against the Tide: An Intellectual History of Free Trade*, Princeton 1998, s. 45–63.

²⁹ P.J. Thomas, *Mercantilism and the East India Trade: An Early Phase of the Protection v. Free Trade Controversy*, London 1926.

³⁰ R. Davis, *The Rise of Protection in England, 1689–1786*, „Economic History Review” 1966, vol. 19, no. 2, s. 306–317.

³¹ T.W. Hutchison, *Before...*, s. 163–178; M. Blaug, *Teoria ekonomii ujęcie retrospektywne*, przeł. I. Budyńska i in., Warszawa 2000, s. 43–44; H. Landreth, D.C. Colander, *Historia myśli ekonomicznej*,

występuje cykliczna teoria rozwoju gospodarczego. Zgodnie z nią kraj, który zdobędzie przewagę w handlu, staje się zamożny, ale jednocześnie odnotowuje wzrost cen towarów i czynników produkcji. Powoduje to, że traci on przewagę w handlu na rzecz krajów biedniejszych, które produkują taniej. W rezultacie rozkwit kraju handlowego nie może być u Cantillona trwały, kolejne państwa będą zdobywać dominację w handlu i później ją tracić.

W świecie opisywanym przez ekonomię Cantillonowską istnieją dwa rodzaje cykliczności. Pierwszy to cykl ludnościowy, który dziś nazwalibyśmy malthuzjańskim. Drugi to cykl handlowy, polegający na tym, że kolejne kraje handlowe zdobywają przewagę w międzynarodowej wymianie towarów i następnie ją tracą. W opisie cyklu ludnościowego Cantillon podkreślał rolę wojny: *We wszystkich czasach ludzie zawsze prowadzili wojny o ziemię i środki utrzymania. Jeżeli wojny wyniszczyły lub zmniejszyły liczbę mieszkańców jakiegoś kraju, zaludnia się on wkrótce w czasie pokoju, tak u dzikich, jak i u ludów cywilizowanych*³². Autor *Eseju* nie wahał się powiedzieć tego, przed czym wzbraniał się Locke, a mianowicie, że: *Najstarsze prawa własności oparte są na gwałcie i podbojach*³³. Zawłaszczenie ziemi daje wysokie dochody monarsze i właścicielom ziemskim, ich wola decyduje więc o strukturze gospodarczej kraju, która dostosowuje się do zgłaszanego przez nich popytu³⁴.

Według Cantillona eksport wzbogaca kraj, jeśli w zamian za produkty o niskiej wartości produktów ziemi kraj ten otrzymuje produkty o większej zawartości ziemi³⁵. W świetle tego, co Cantillon sądził o możliwości wyrażenia wartości towaru w ilości ziemi³⁶, wydaje się, że za korzystny uważał po prostu taki handel, w którym za towary o niskim jednostkowym koszcie wytworzenia kraj otrzymuje towary o wysokim koszcie wytworzenia. Inaczej mówiąc, wspierał on nienową już w XVIII wieku ideę brytyjskich kupców, aby zdobyć rynki międzynarodowe dla krajowych produktów rękodzieła dzięki minimalizacji przeciętnego kosztu pracy, czyli: zwiększając jej wydajność³⁷. Sukces w handlu zagranicznym prowadzi u Cantillona do napływu pieniądza do kraju, co powoduje wzrost cen, przede wszystkim rosną wówczas ceny ziemi i płace robotnicze³⁸. W ekonomii Cantillonowskiej skutki wzrostu ilości pieniądza zależą od kanałów,

przeł. A. Szeworski, Warszawa 1998, s. 89-92; T. Aspromourgos, *On the Origins of Classical Economics: Distribution and Value from William Petty to Adam Smith*, London–New York 2011, s. 74-102; D. Grzybek, *Kwestia płacy robotniczej w klasycznej ekonomii politycznej*, Kraków 2018, s. 63-68.

³² R. Cantillon, *Ogólne rozważania nad naturalnymi prawami handlu* (Essai sur la nature du commerce en general), red. przekładu W. Zawadzki, Warszawa 1938, s. 95.

³³ *Tamże*, s. 66.

³⁴ *Tamże*, s. 84.

³⁵ *Tamże*, s. 99, 179.

³⁶ W ekonomii Cantillonowskiej wartość towaru daje się mierzyć ilością pracy włożonej w jego wytworzenie, wartość pracy jest równa kosztom utrzymania pracownika, te zaś wyrażają się w ilości ziemi potrzebnej na wyprodukowanie żywności spożywanej przez pracownika.

³⁷ A.W. Coats, *Changing Attitudes to Labour in the Mid-Eighteenth Century*, „Economic History Review” 1958, vol. 11, no. 1, s. 35-51.

³⁸ R. Cantillon, *Ogólne rozważania...*, s. 139-140.

jakimi wzrost ten się rozpowszechnia. W przypadku nadwyżki handlowej mamy do czynienia ze wzrostem popytu na czynniki produkcji używane w wytwarzaniu towarów eksportowanych. Proces wzrostu cen towarów i czynników produkcji prowadzi do prób podniesienia rent przez właścicieli ziemskich, co zmniejsza zyski przedsiębiorców. Z kolei rosnące ceny dóbr krajowych sprawiają, że opłacalny staje się import wyrobów rękodzieła, co rujnuje krajowych rzemieślników³⁹. Jednocześnie zagranica założy nowe fabryki i zacznie zyskiwać przewagi handlowe, w rezultacie wielu robotników i rzemieślników przeniesie się do krajów, w których powstały niedawno nowe gałęzie wytwórczości. Proces ten będzie jednak stopniowy, kraj bogaty nie od razu zbiednieje, lecz: *państwo to przez długie lata jeszcze zachowa przewagę nad nowymi fabrykami*⁴⁰. Utrzymywanie przewagi handlowej jest więc korzystne, ale wzrost osiągnięty dzięki temu musi się skończyć, po czym następuje regres. Wedle Cantillona nie ma bowiem ucieczki przed mechanizmem cyklu handlowego: *Każde państwo, jakie osiągnie szczyt bogactwa [...], zwyczajnym biegiem rzeczy musi potem popaść w ubóstwo. Zaś wielka obfitość pieniędzy, która dopóki trwa, stanowi o potędze państwa, spycha je do nędzy, niepostrzeżenie, ale naturalną drogą*⁴¹. Cykl związany z handlem u Cantillona był równie nieuchronny, jak cykl związany z cnotą obywatelską u Miachiavello.

Przekonanie, że kraj zamożny zawsze jest w niepewnej sytuacji, wciąż przeważało w pierwszej połowie XVIII wieku. Jednak druga połowa stulecia doprowadziła do istotnej zmiany. Dokonała się ona w ramach debaty nazywanej zwykle sporem o państwo bogate i państwo biedne⁴² (*rich country / poor country debate*). W dyskusji nad tą kwestią kluczową rolę odegrali Josiah Tucker i David Hume. Ten ostatni słusznie uważany jest przez historyków ekonomii za wybitnego analityka spraw gospodarczych, który wniósł znaczący wkład w rozwój teorii ekonomicznej⁴³. W roku 1752 ukazały się *Political Discourses* Hume'a, które później wydawane były wspólnie z wcześniejszymi esejami (opublikowanymi po raz pierwszy w roku 1742) jako *Essays Moral, Political and Literary*. W wywodach ekonomicznych Hume posługiwał się konsekwentną teorią pieniężną, będącą pewną odmianą ilościowej teorii pieniądza, pokrewną dwudziestowiecznemu monetaryzmowi. Hume stwierdził, że jeśli gwałtownie zmieni się podaż pieniądza, poziom cen przesunie się w tej samej proporcji i w tym samym kierunku⁴⁴. Wyrażnie też napisał, że obfitość pieniądza nie ma wpływu na bogactwo kraju,

³⁹ Tamże, s. 143-145.

⁴⁰ Tamże, s. 152.

⁴¹ Tamże, s. 153.

⁴² I. Hont, *Jealousy of Trade: International Competition and the Nation-State in Historical Perspective*, Cambridge (Mass.)–London 2010, s. 267-322.

⁴³ T.W. Hutchison, *Before...*, s. 202-214; T. Mayer, *David Hume and Monetarism*, „Quarterly Journal of Economics” 1980, vol. 95, no. 1, s. 89-101; J.F. Berdell, *The Present Relevance of Hume's Open-Economy Monetary Dynamics*, „Economic Journal” 1995, vol. 105, no. 432, s. 1205-1217; A.S. Skinner, *Hume's Principles of Political Economy*, [w:] *The Cambridge Companion to Hume*, red. D.F. Norton, J. Taylor, wyd. 2, Cambridge 2009, s. 381-413; H. Landreth, D.C. Colander, *Historia...*, s. 87-89.

⁴⁴ D. Hume, *Of Balance of Trade*, [w:] tegoż, *The Philosophical Works of David Hume*, vol. 3, *Essays, Moral, Political, and Literary*, Edinburgh 1826, s. 351.

a jedynie na poziom cen⁴⁵. W odniesieniu do handlu zagranicznego w jasny sposób sformułował ideę wzajemnych korzyści, jakie odnoszą handlujące strony. Z czego wyciągał wnioski o potrzebie zniesienia barier handlowych. Dobrym przykładem korzyści z handlu była wedle niego unia Anglii i Szkocji⁴⁶. Podobnych korzyści spodziewał się ze zniesienia utrudnień w handlu z Francją. Obie strony zwiększą wówczas produkcję dóbr, w których się specjalizują, i w rezultacie własny eksport, w zamian uzyskują pożądane towary z importu: *Każdy nowy akr winnicy zagospodarowany we Francji w celu dostarczenia wina Anglii, daje Francuzom powód by zakupić na własne potrzeby produkt z akru angielskiego, wysianego pszenicą lub jęczmieniem*⁴⁷. Podobnie jak Cantillon Hume uważał, że nadwyżka w handlu powoduje wzrost cen towarów i płac roboczych, podobne też będą skutki wzrostu ilości pieniądza wskutek nadmiernej ekspansji kredytowej⁴⁸. Pomiedzy napływem pieniądza wskutek nadwyżki handlowej a wywołaną przez to zwyżką cen towarów będzie jednak pewien okres przejściowy, w którym dojdzie do zwiększania produkcji. Zdaniem Hume'a w tej sytuacji wzrost podaży pieniądza będzie miał pewien pozytywny wpływ na wielkość produkcji: *Jak sądzę, tylko w tym krótkim czasie czy też okresie przejściowym, pomiędzy napływem pieniądza a wzrostem cen, zwiększenie ilości złota i srebra sprzyja przemysłowi*⁴⁹. Ujmując rzecz we współczesnych kategoriach, w teorii Hume'a pieniądz jest neutralny w długim okresie, podczas gdy w krótkim podaż pieniądza może oddziaływać na wielkości realne. Oprócz tych krótkookresowych odchyień wielkości produkcji Hume przewidywał jednak jeszcze inny mechanizm, analogiczny do wywodów Cantillona. Kraj, który wzbogacił się dzięki handlowi, będzie przez jakiś czas utrzymywał swoją pozycję. Jednak kraj mniej zaawansowany w handlu może wykorzystać niższe koszty pracy dla poprawy swojej pozycji: *Manufaktury stopniowo zmieniają swoją lokalizację, opuszczając te kraje czy prowincje, które już wzbogaciły, przenosząc się do innych, skuszone przez taniość środków utrzymania pracowników, aż do momentu kiedy i te staną się bogate i [manufaktury] znów się przeniosą*⁵⁰. Jest to ta sama teoria cyklu handlowego, którą sformułował wcześniej Cantillon. Hume poddał ją później modyfikacji, nie wycofał jednak *Of Money* i *Of Balance of Trade* z późniejszych wydań swych pism.

Political Discourses spotkały się z reakcją ze strony Josiaha Tuckera, który był popularnym pisarzem ekonomicznym, a zarazem szanowanym duchownym Kościoła Anglii⁵¹. Tucker i Hume nawiązali korespondencję za pośrednictwem wspólnego znajomego, którym był Henry Home, lord Kames, najwyższy sędzia Szkocji⁵². Tucker

⁴⁵ D. Hume, *Of Money*, [w:] tegoż, *The Philosophical Works of David Hume*, vol. 3, *Essays, Moral, Political, and Literary*, Edinburgh 1826, s. 317, 321.

⁴⁶ D. Hume, *Of Balance of Trade*..., s. 353.

⁴⁷ *Tamże*, s. 356.

⁴⁸ D. Hume, *Of Money*..., s. 319-320.

⁴⁹ *Tamże*, s. 322.

⁵⁰ *Tamże*, s. 319.

⁵¹ W.E. Clark, *Josiah Tucker Economist: A Study in the History of Economics*, New York 1903; T.W. Hutchison, *Before*..., s. 228-238; D.A. Irwin, *Against the Tide*..., s. 70-73.

⁵² T.W. Hutchison, *Before*..., s. 208-210; I. Hont, *Jealousy*..., s. 272-296; B. Semmel, *The Hume-Tucker Debate and Pitt's Trade Proposals*, „Economic Journal” 1965, vol. 75, no. 300, s. 759-790; B. Truitt

wpłynął na zmianę poglądów Hume'a, sam jednak opublikował swoją analizę problemu dopiero w roku 1772 w książce pt. *Four Tracts, on Political and Commercial Subjects*. Dzieło to było w swoim czasie popularne, kolejne jego wydania ukazały się w latach 1774 i 1776. Dopiero z czasem popularność Smitha przyćmiła wpływy Tuckera, w niektórych kwestiach stało się to zresztą z pewną szkodą dla rozwoju analizy ekonomicznej. Kwestia kraju biednego i kraju bogatego została omówiona w pierwszym z tytułowych traktatów. Tucker rozpatrywał dwa odmienne przypadki: państwo może zwiększyć swoje zasoby kruszcu bez wzrostu produkcji towarów (np. wskutek wzrostu wydobywania) albo też odnotować napływ kruszców dzięki dodatniemu bilansowi handlowemu. W pierwszym przypadku dojdzie bez wątpienia do wzrostu cen, na którym skorzystają biedniejsi sąsiedzi. Szybko nastąpi odpływ pieniądza do krajów produkujących przy niższych cenach, zaś kraj bogaty w kruszce, utraciwszy swą pozycję na rynkach, popadnie w ubóstwo⁵³. Drugi przypadek zachodzi w odniesieniu do Anglii, która zdobywa pieniądź poprzez powszechną przedsiębiorczość (*General Industry*), która może ujawnić swoje możliwości dzięki wolności działania, stabilności rządu oraz brakowi wykluczeń i monopoli⁵⁴. Państwo, które raz zdobyło przewagę w handlu międzynarodowym, dzięki pracowitości i przedsiębiorczości swych obywateli będzie miało tendencję do utrzymywania swej przewagi, a to ze względu na większe umiejętności, wiedzę i doświadczenie nabyte w czasie dochodzenia do swojej pozycji handlowej⁵⁵. Producenci w państwie zamożnym będą wciąż dokonywać udoskonaleń, których skutkiem będzie utrzymywanie się różnicy wydajności pomiędzy państwem bogatym a państwem biednym: *Kraj zamożny jest nie tylko zasobniejszy w wiedzę, ale jest także bardziej niż inne zdolny do ulepszeń, poprzez wydawanie wielkich sum pieniężnych na wykonanie dalekosiężnych planów*⁵⁶. Wysokie płace oraz zachęta do przedsiębiorczości przyciągają do kraju zamożnego także lepszych pracowników⁵⁷. Tucker podkreślał pozytywną korelację wysokich płac i wysokiej wydajności pracy, czego przykładem jest fakt, że statki chętnie buduje się w Holandii, gdzie płace należą do wysokich⁵⁸. Angielski duchowny stwierdzał, że dobrze opłacany pracownik w zamożnym państwie pracuje wydajniej niż uboższy pracownik w państwie biedniejszym. Opinię tę powtórzył później Smith w *Bogactwie narodów*⁵⁹. Konkluzja Tuckera nie pozostawia wątpliwości:

Elmslie, *The Convergence Debate Between David Hume and Josiah Tucker*, „Journal of Economic Perspectives” 1995, vol. 9, no. 4, s. 207-216; R. Urquhart, *David Hume and Josiah Tucker: Pagan and Christian Political Economy*, „History of Economic Ideas” 1995, vol. 3, no. 3, s. 1-33; D. Grzybek, *Handel i pokój...*, s. 72-78.

⁵³ J. Tucker, *Four Tracts on Political and Commercial Subjects*, wyd. 2, Glo[u]cester 1774, s. 24.

⁵⁴ *Tamże*, s. 28.

⁵⁵ *Tamże*, s. 31.

⁵⁶ *Tamże*, s. 32.

⁵⁷ *Tamże*, s. 32-34.

⁵⁸ *Tamże*, s. 39.

⁵⁹ A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, przeł. S. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski, Warszawa 2007, s. 96.

*przedsiębiorczy naród nigdy nie może ponieść szkody z powodu rosnącej przedsiębiorczości swych sąsiadów*⁶⁰.

Tucker w swoim pierwszym traktacie wspomina korektę opinii dokonaną przez „pewnego gentelmana”, który dał się przekonać do jego idei. Choć nie wymienia go z nazwiska, był nim niewątpliwie Hume. Autor *Four Tracts* miał na myśli szkic tegoż pt. *Of the Jealousy of Trade*, który Hume dołączył do wydania swoich *Esejów* z roku 1758. Jednak Hume nie we wszystkim był tu zgodny z Tuckerem, który mocno na wyrost rozgłaszał, że przekonał szkockiego filozofa⁶¹. O ile bowiem Tucker kładł nacisk na utrzymywanie się przewagi kraju bogatego nad krajem biedniejszym, pomimo wzbogacenia obydwu, to Hume tym razem dowodził, że bogactwo jednego kraju stymuluje podobne wzbogacenie sąsiadów. Mamy więc w *Jealousy of Trade* do czynienia z teorią dyfuzji bogactwa wskutek handlu. Korekta poglądów Hume’a dobrze została wyrażona w jego stwierdzeniu, że: *wzrost bogactwa i handlu w każdym narodzie, zamiast osłabiać, zazwyczaj wzmacnia bogactwo i handel wszystkich jego sąsiadów, państwo takie rzadko może utrzymać swój handel i przemysł w dobrym stanie, kiedy wszystkie sąsiednie państwa są pogrążone w ignorancji, lenistwie i barbarzyństwie*⁶². Więcej, niemożliwe jest, aby tam gdzie istnieje swoboda komunikacji pomiędzy narodami, wzrost jednego kraju nie przyczynił się do wzrostu w drugim⁶³. Dyfuzja bogactwa (inaczej mówiąc – konwergencja gospodarcza) następuje, wedle Hume’a, poprzez dwa współzależne mechanizmy – naśladownictwo postępów poczynionych przez sąsiednie narody oraz wzajemne stymulowanie wytwórczości poprzez popyt ze strony sąsiadów. Zdaniem brytyjskiego filozofa wszelki postęp, jaki Anglia poczyniła w ciągu stu poprzednich lat, został osiągnięty dzięki naśladownictwu zagranicy (*imitation of foreigners*)⁶⁴. Drugim mechanizmem jest wpływ popytu zagranicznego na rozwój produkcji. Każdy zamożny kraj, mając wiele towarów na wymianę, chętnie sprowadzi liczne dobra w najlepszym gatunku z zagranicy. Zachęci to kraj sąsiedni do wykorzystania swoich możliwości produkcyjnych. W ten sposób sąsiadujące ze sobą kraje wzajemnie przyczyniają się do wzrostu gospodarczego⁶⁵. Hume nie przyjął całej argumentacji Tuckera i rozwinął w *Of the Jealousy of Trade* swoją koncepcję wzajemnych korzyści z handlu, obecną już w *Of the Balance of Trade*. Zrezygnował z tezy o cykliczności przewag handlowych, nie zaakceptował przekonania, że kraj bogaty ma potencjał, aby trwale utrzymać swą przewagę nad krajem biednym. Domniemywał raczej, że nastąpi konwergencja handlujących gospodarek, które znajdą się na wspólnej trajektorii wzrostu gospodarczego. Teksty Hume’a i Tuckera stanowiły istotny postęp w dziedzinie

⁶⁰ J. Tucker, *Four Tracts*..., s. 43.

⁶¹ I. Hont, *Jealousy*..., s. 294-296.

⁶² D. Hume, *Of the Jealousy of Trade*, [w:] tegoż, *The Philosophical Works of David Hume*, vol. 3, *Essays, Moral, Political, and Literary*, Edinburgh 1826, s. 368.

⁶³ *Tamże*, s. 369.

⁶⁴ *Tamże*.

⁶⁵ *Tamże*, s. 370.

analizy ekonomicznej, dzięki talentowi pisarskiemu obu autorów miały też znaczny wpływ na opinię brytyjską w drugiej połowie XVIII stulecia⁶⁶.

TEORIA ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA W PISMACH HUME'A

Ekonomia Smitha, która z czasem miała opanować umysły warstw wykształconych świata zachodniego, powstała w kręgu intelektualnym szkockiego oświecenia⁶⁷. Grupa myślicieli łączonych pod tą etykietą była różnorodna i nie we wszystkim się zgadzała⁶⁸. W największym stopniu zbliżała ich teoria rozwoju społecznego, która przyczyniła się do nadania liberalizmowi meliorystycznego charakteru. Wpływową jej wersję przedstawił Hume – jego *Political Discourses* zawierały subtelny i spójny koncept rozwoju społeczeństw ludzkich. Można postawić tezę, że jej rdzeniem była idea wzrastającego podziału pracy, który stymulowany jest rozwojem rynku. To ta sama idea, która została później wyłożona przez Adama Smitha w pierwszym rozdziale *Bogactwa narodów*⁶⁹. Uwagi Hume'a są jednak bardzo zwięzłe i rozproszone w kilku szkicach, potrzebna jest sztuka interpretacji, aby złożyć je w pewną całość. Talent Smitha do tworzenia sugestywnych metafor i obrazów sprawił, że to właśnie on został w końcu uznany za założyciela nowej nauki. Wszakże te same wnioski można wyciągnąć z wcześniejszych chronologicznie pism Hume'a. W szkicu *Of Commerce* Hume w najbardziej zwięzły sposób wyłożył swój pogląd na ewolucję społeczeństw. Zgodnie z nim ludzie żyjący w stanie dzikości trudnili się myślistwem i rybołówstwem, z czasem rozwinęli rolnictwo i rękodzieła, przy czym początkowo większość była zatrudniona w rolnictwie. Społeczeństwa zdominowane przez rolników podlegały stopniowej ewolucji: *Czas i doświadczenie zwiększyły ich zdolności na tyle, że ziemia mogła łatwo utrzymać znacznie większą liczbę ludzi niż ta, która zatrudniana jest przy jej uprawie oraz tych, którzy dostarczają najpotrzebniejsze towary dla zatrudnionych przy uprawie*⁷⁰. Oszczędzona dzięki postępowi technicznemu i organizacyjnemu praca może być wykorzystana w dwóch zastosowaniach – do produkcji artykułów luksusowych oraz w służbie państwu, to jest przede wszystkim w armii. To prowadzi do podstawowego dylematu politycznego w państwie handlowym. Albo suweren powoła do armii wszystkich, którzy nie są niezbędni w rolnictwie i podstawowych rękodzielnictwach i uczyni swe państwo potężnym, albo będą oni produkować artykuły luksusowe

⁶⁶ Por. S. Rashid, *Adam Smith's Rise to Fame: A Reexamination of the Evidence*, „The Eighteenth Century” 1982, vol. 23, no. 1, s. 64-85.

⁶⁷ E. Rothschild, A. Sen, *Adam Smith's Economics*, [w:] *The Cambridge Companion to Adam Smith*, red. K. Haakonsen, Cambridge 2006, s. 319-365.

⁶⁸ *The Cambridge Companion to the Scottish Enlightenment*, red. A. Broadie, C. Smith, wyd. 2, Cambridge 2019; S. Zabieglik, *Wiek doskonalenia. Z filozofii szkockiego Oświecenia*, Gdańsk 1997; R. Lis, *Ku społeczeństwu cywilnemu i bogactwu narodów. Główne koncepcje polityczne i prawne szkockiego Oświecenia*, Kraków 2014.

⁶⁹ A. Smith, *Badania...*, s. 9-18.

⁷⁰ D. Hume, *Of Commerce*, [w:] tegoż, *The Philosophical Works of David Hume*, vol. 3, *Essays, Moral, Political, and Literary*, Edinburgh 1826, s. 288.

dla osób prywatnych, zapewniając im komfort życia: *Jedno nie może być osiągnięte inaczej niż kosztem drugiego. Kiedy ambicja suwerena polega na zapewnieniu wygody (luxury) jednostek, wtedy musi to zmniejszać siłę i powstrzymywać ambicje suwerena*⁷¹. Hume sugerował, że społeczeństwa zmilitaryzowane nie będą trwałe, służba odciąga ludzi od produkcji towarów przekraczającej najbardziej podstawowe potrzeby. Wówczas rolnicy, nie mając komu sprzedać nadwyżek ze swej ziemi, popadną w bezczynność. Armia niemająca dość wyżywienia musi albo dokonać szybkich podbojów, albo zostać rozwiązana i posłana do produkcji⁷². Natomiast możliwość wymiany nadwyżek produkcji rolnej na dobra pozarolnicze zachęca także rolników do wydajniejszej pracy: *Kiedy naród ma obfitą wytwórczość i umiejętności mechaniczne, właściciele ziemscy, tak samo jak przedsiębiorcy rolni (farmers) studiują rolnictwo jak naukę i podwajają swoje wysiłki i uwagę*⁷³. Dzięki temu ich praca może być wymieniona na dobra przemysłowe i zwiększyć komfort życia. W ten sposób dokonuje się wzajemna stymulacja wysiłku rolników i rękodzielników, analogiczna do pozytywnego sprzężenia zwrotnego w handlu międzynarodowym, opisanego w szkicach *Of the Balance of Trade* i *Of the Jealousy of Trade*. Zwięźle ujął to autor *Esejów* w szkicu *Of Interest*, gdzie powiada że: *Handel zwiększa wytwórczość, dostarczając produkty z łatwością od jednego mieszkańca państwa do drugiego, nie pozwalając żadnemu być zmarnowanym lub bezużytecznym*⁷⁴. W terminologii Smitha można podobną myśl wyrazić w ten sposób, że podział pracy, poprzez rozszerzenie rynku, prowadzi do wzrostu bogactwa. Zauważmy, że opis relacji pomiędzy sektorem rolniczym a sektorem wytwórczości pozarolniczej u Hume'a jest analogiczny do opisu postępu na wsi pod wpływem miast zawartego w trzeciej księdze *Bogactwa narodów*⁷⁵. Nie zabrakło też u Hume'a zapewnienia, że źródłem bogactwa jest praca, a możliwość wymiany zachęca do wysiłku: *Wszystkie rzeczy na świecie są zakupywane przez pracę, a nasze potrzeby są jedyną przyczyną pracy*⁷⁶. Zdaniem Hume'a wraz z rozwojem gospodarczym dylemat wielkość państwa czy dobrobyt (niektórych) jednostek traci swoje znaczenie. W rozwiniętym państwie handlowym postęp wydajności pracy jest na tyle duży, że suweren może osiągnąć zarówno dobrobyt obywateli, jak i potęgę państwa. W zamożnym społeczeństwie suweren może bowiem nałożyć podatki pozwalające utrzymać armię, a jednocześnie zapewniające kontynuację produkcji w sektorze dóbr luksusowych⁷⁷. W zaawansowanej fazie rozwoju państwa handlowe posiadające manufaktury są nie tylko zamożniejsze, ale i potężne, czego przykład stanowią „dwie potęgi morskie”, to jest Anglia i Holandia⁷⁸.

⁷¹ Tamże, s. 289.

⁷² Tamże, s. 293.

⁷³ Tamże, s. 294.

⁷⁴ D. Hume, *Of Interest*, [w:] tegoż, *The Philosophical Works of David Hume*, vol. 3, *Essays, Moral, Political, and Literary*, Edinburgh 1826, s. 340.

⁷⁵ A. Smith, *Badania...*, s. 431-434, 466-481.

⁷⁶ D. Hume, *Of Commerce...*, s. 294.

⁷⁷ Tamże, s. 296.

⁷⁸ D. Hume, *Of Civil Liberty*, [w:] tegoż, *The Philosophical Works of David Hume*, vol. 3, *Essays, Moral, Political, and Literary*, Edinburgh 1826, s. 99.

W ostatecznej wersji poglądów Hume'a wyeksponowane jest przekonanie, że rozszerzanie handlu zwiększa możliwości materialne społeczeństw i przynosi korzyści każdej stronie relacji handlowych. Postęp specjalizacji umożliwia także rozwój sztuki i nauki, a to służy bardziej cywilizowanym relacjom międzyludzkim, w szczególności lepszemu rządzeniu. Dotyczy to zarówno republik, jak i monarchii, postęp nastąpił wszędzie tam, gdzie sięga handel (słowo to było metaforą systemu rynkowego w ogóle). Taka koncepcja rozwoju społecznego pozwoliła szkockiemu filozofowi ostatecznie odrzucić republikanizm Machiavellego, wraz z jego nieuchronnymi cyklami politycznymi. Najdobitniej uczynił to w szkicu *Of Civil Liberty*, gdzie zapewniał, że autor *Księcia* mylił się prawie we wszystkich sprawach. Hume nie wyraził tego dostatecznie jasno, wydaje się jednak, że chciał pokazać, że w społeczeństwie handlowym zachodzi postęp, a nie degeneracja, w związku z tym figura bezwzględniego księcia stabilizującego byt państwa nie jest potrzebna. Taki władca, wyidealizowany przez florentyńskiego myśliciela, odpowiadał pełnym przemocy realiom starożytności albo państw włoskich czasów Machiavellego; w społeczeństwie handlowym okazuje się niepotrzebny i niepożądany⁷⁹. Handel i rozwój sztuki nie ogranicza się wszakże do republik, kwitnie także w monarchiach, czego najlepszym przykładem okazuje się Francja. Zdaniem Hume'a podstawa społeczeństwa handlowego, czyli własność, jest równie bezpieczna w monarchiach, jak i w republikach⁸⁰. Albowiem wszystkie rządy („wszystkie” znaczy tu zapewne europejskie) stały się w końcu prawdziwymi rządami prawa. Przy czym największy postęp w sztuce rządzenia nastąpił właśnie w monarchiach⁸¹. Jeśli mimo wszystko handel ma się gorzej w monarchiach niż w republikach, dzieje się tak *nie dlatego, że jest tam mniej bezpieczny, ale dlatego, że jest mniej zaszczytny*⁸². W monarchiach własność ziemiska i tytuły arystokratyczne dają najwyższą pozycję społeczną, podczas gdy w republice można ją osiągnąć poprzez gromadzenie majątku⁸³. Porównując współczesne sobie republiki i monarchie, Hume zachowywał pewną preferencję dla republik. Stwierdzał, że monarchie uczą się sztuki rządzenia od republik⁸⁴. Jeśli większy postęp dokonał się w monarchiach, to dlatego, że miały jeszcze wielkie szanse na dalsze doskonalenie swego systemu społecznego, republiki wciąż stały przed niebezpieczeństwem degeneracji⁸⁵. Przy czym w obu przypadkach to nie brak cnoty miał być największym problemem, lecz raczej kwestie gospodarcze. O ile główną wadą monarchii okazuje się niesprawiedliwy podział

⁷⁹ Tamże, s. 98-99.

⁸⁰ Tamże, s. 103.

⁸¹ Tamże, s. 106.

⁸² Tamże, s. 104.

⁸³ Stanowisko Hume'a wykazuje niemalą zbieżność z koncepcją powstania kapitalizmu, jaką ponad dwa wieki później przedstawiła Deirdre McCloskey. Zgodnie z jej stanowiskiem zmiany w sferze gospodarczej były funkcją przemian ideowych. Wzrost uznania dla burżuazji i reprezentowanych przez nią wartości miał być kluczową zmianą, która uruchomiła rozwój kapitalizmu. Por. D.N. McCloskey, *Bourgeois Dignity: Why Economics can't Explain the Modern World*, Chicago 2010.

⁸⁴ D. Hume, *Of the Rise and Progress of the Arts and Sciences*, [w:] tegoż, *The Philosophical Works of David Hume*, vol. 3, *Essays, Moral, Political, and Literary*, Edinburgh 1826, s. 139.

⁸⁵ Tenże, *Of Civil Liberty*..., s. 106.

ciężarów publicznych, to upadek republik może nastąpić wskutek długu publicznego. Hume obawiał się bowiem, że zadłużone władze republik zechcą spłacić dług publiczny dzięki konfiskacie majątków obywateli⁸⁶.

W połowie XVIII wieku wciąż nowością była teza, że postęp handlu prowadzi do powszechnego złagodzenia obyczajów i lepszych rządów, tak w republikach, jak w monarchiach. Hume przyczynił się do jej rozpropagowania w myśli brytyjskiej, nie był wszakże jedynym. Znakomitym jego sojusznikiem okazał się Monteskiusz⁸⁷, jego traktat *O duchu praw* ukazał się w roku 1748 i bardzo szybko zdobył wielką popularność. *Political Discourses* powstawały równolegle, późniejsze wersje esejów Hume'a zostały stworzone zaś już po lekturze Monteskiusza. Na najwyższym poziomie ogólności wspólny obu autorom jest pogląd, że tak republiki, jak i monarchie sprzyjają postępowi handlu i rozwojowi sztuk i nauk, natomiast ubóstwo, opresja, jak też zanik sztuk i nauk cechują rządy despotyczne⁸⁸. Monteskiusz wyrażał się bardziej optymistycznie, sądząc, że postępy handlu zbliżają do siebie ludzi i przyczyniają się do zaprowadzenia pokoju w skali ludzkości⁸⁹. Hume był znacznie ostrożniejszy, stwierdzając tylko, że wojny stały się w jego czasach mniej okrutne⁹⁰ (co i tak okazało się przejawem zbyt-niego optymizmu).

Rozwój handlu, rozkwit sztuk, gwarancje własności i funkcjonowanie „wolnego rządu” były wedle Hume'a współzależne i wzmacniały się wzajemnie. W szkicu *Of the Rise and Progress of the Arts* dowodził on, że: *Jest niemożliwe aby sztuki i nauki rozwinęły się po raz pierwszy u ludów, które nie zaznały błogostawieństwa wolnych rządów*⁹¹. Rząd wolny oznaczał bowiem praworządność, która dawała gwarancję bezpieczeństwa, co sprzyjało rozwojowi bezinteresownej działalności poznawczej⁹². W epoce nowożytnej, inaczej niż w starożytności, upadek wolności politycznej nie prowadzi już do zaniku sztuk. Przeciwnie, sztuki mogą rozwijać się nawet bardziej w monarchiach, czego przykładem był rozkwit sztuk w monarchicznej Francji⁹³. Generalnie, wedle szkockiego filozofa, nauka lepiej rozwija się w republikach, a sztuka – w monarchiach⁹⁴. Obu sprzyja rozkwit handlu, który uruchamia proces wzrostu gospodarczego w kolejnych krajach. Wzrost bogactwa prowadzi do rozwoju we wszystkich dziedzinach życia

⁸⁶ Tamże, s. 107.

⁸⁷ Por. C. Larrere, *Montesquieu on Economics and Commerce*, [w:] D.W. Carrithers, M.A. Mosher, P.A. Rahe, *Montesquieu's Science of Politics. Essays on The Spirit of Laws*, Lanham 2001, s. 335-373; P.A. Rahe, *Montesquieu and the Logic of Liberty: War, Religion, Commerce, Climate, Terrain, Technology, Uneasiness of Mind, the Spirit of Political Vigilance, and the Foundation of Modern Republic*, New Haven–London 2009.

⁸⁸ D. Hume, *Of the Rise and Progress...*, s. 130.

⁸⁹ Por. D. Grzybek, *Handel i pokój...*, s. 145-148.

⁹⁰ D. Hume, *Of Refinement in the Arts*, [w:] tegoż, *The Philosophical Works of David Hume*, vol. 3, *Essays, Moral, Political, and Literary*, Edinburgh 1826, s. 308.

⁹¹ Tenże, *Of the Rise and Progress...*, s. 128.

⁹² Tamże, s. 132.

⁹³ D. Hume, *Of Civil Liberty...*, s. 101-102.

⁹⁴ Tenże, *Of the Rise and Progress...*, s. 138.

społecznego, gdyż czyni ludzi aktywnymi, tak gdy idzie o nauki i sztuki, jak i życie polityczne⁹⁵. Współzależność postępu w różnych dziedzinach Hume podkreślał bardzo mocno: *Przedsiębiorczość, wiedza i postawa godna człowieka* są połączone razem w nierozzerwalny łańcuch, są rozpoznawane, tak przez doświadczenie, jak i rozum, jako charakterystyczne dla czasów pełnych oglądy i wykwinności⁹⁶. Wszechstronny ogląd problemu prowadził autora *Esejów* do wniosku, że handel wraz z postępowaniem sztuk prowadzi do powstania i utrwalenia rządu „wolnego”. Jakkolwiek monarchie zdolne są do naśladowania republik w dziedzinie dobrego rządzenia, a w sztukach pięknych nawet je przewyższają, to jednak udoskonalenie monarchii następuje poprzez naśladownictwo republik, powstanie nauk i sztuk nastąpiło zaś w republikach. Łagodna preferencja dla republik, w myśli Hume’a, wiąże się wyraźnie z handlem, a nie z cnotą. W myśli szkockiego filozofa doszło do zerwania z ideą republiki opartej na cnocie, która dobrze się ma tylko w warunkach ubóstwa. Sprawnie działający rząd, wedle Hume’a, bazuje na handlu, którego jednym z głównych efektów jest luksus. Zepsucie w takim społeczeństwie jest nieuniknione. Z kolei, gdy idzie o zadania rządu, to *nie może on wyleczyć wszelkich występków, zastępując je cnotami. Bardzo często może on jedynie zastąpić jeden występki innym, w tym przypadku powinien wybierać to, co jest mniej szkodliwe dla społeczeństwa*⁹⁷. Pogoń za luksusem może być źródłem zepsucia, jednak jest znacznie lepsza niż beczynność i lenistwo⁹⁸. Akceptacja Hume’a dla negatywnych stron społeczeństwa handlowego była łagodna i ostrożna. Wszakże jego rozumowanie nie jest odległe od dobrze znanych ówczesnemu brytyjskiemu czytelnikowi wywodów Bernarda Mandeville’a, który używał sformułowań dosadnych i prowokacyjnych. Obaj na różne sposoby propagowali program rozwoju społeczeństwa kapitalistycznego, które mimo swych wad będzie lepsze od społeczeństwa tradycyjnego.

WNIOSKI

Jedną z najważniejszych konsekwencji ekonomii politycznej było zaprzeczenie opozycji pomiędzy cnotą a bogactwem, występującej w dawniejszej myśli politycznej. W koncepcjach twórców ekonomii klasycznej bogactwo z czynnika zagrażającego cnotom stało się czynnikiem prowadzącym do złagodzenia obyczajów, rozwoju sztuk i nauk, a jednocześnie sprzyjającym rozwojowi potęgi militarnej. Trafne rozpoznanie perspektyw wzrostu gospodarczego prowadziło także do unieważnienia, istotnej niegdyś, różnicy pomiędzy monarchiami a republikami. Skoro bowiem społeczeństwo handlowe rozwija się w krajach o różnych ustrojach, wszędzie prowadzi do bogactwa, przynosi więc powszechną poprawę obyczajów i łagodzenie konfliktów. Stąd też w różnych ustrojach duch handlu w podobny sposób prowadzi do wzrostu

⁹⁵ Tenże, *Of Refinement in the Arts...*, s. 306-307.

⁹⁶ *Tamże*, s. 306.

⁹⁷ *Tamże*, s. 315-316.

⁹⁸ *Tamże*, s. 316.

bezpieczeństwa i wolności. Wnioski co do przyszłości okazały się (jak dziś wiemy) zbyt optymistyczne, jednak ekonomiści klasyczni dbali, aby ich analizy były oparte na najlepszych danych i starali się rozumować ostrożnie. Pionierzy ekonomii politycznej mieli solidne podstawy, aby dostrzegać istotny postęp społeczny w swoich czasach. Zasadnicza zmiana nastąpiła po stronie rzeczywistości i dokonała się głównie w sferze gospodarczej. Dopóki ludzkość była we władzy potężnych cykli ludnościowych, każdy rozkwit społeczeństwa musiał się skończyć załamaniem⁹⁹. Procesy polityczne były w znacznej mierze funkcją tych wielkich przemian. Wejście na drogę długotrwałego wzrostu gospodarczego było wielką zmianą w dziejach ludzkości, zdaniem Gregory'ego Clarka, jedynym naprawdę ważnym wydarzeniem w dziejach gospodarczych¹⁰⁰. Procesy nazywane „rewolucją przemysłową” doprowadziły do istotnego przyspieszenia wzrostu gospodarczego w jednych krajach, podczas gdy w innych wzrost był bardzo wolny lub niezauważalny. Historycy gospodarczy chętnie nazywają to wielkim zróżnicowaniem¹⁰¹. Znaczącym osiągnięciem pionierów ekonomii politycznej było rozpoznanie szansy, przed którą stanęły kraje północno-zachodniej Europy, i wskazanie źródeł tych procesów.

W dziedzinie analizy ekonomicznej największą przenikliwością wykazali się Josiah Tucker i David Hume. Pierwszy pokazał, dlaczego raz osiągnięta przewaga na drodze rozwoju gospodarczego ma tendencje do utrwalania się i wzmacniania. Drugi dowodził, że wzrost gospodarczy jednego kraju stymuluje także wzrost jego partnerów handlowych. Oba te zjawiska, tak zróżnicowanie tempa wzrostu, jak międzynarodowa dyfuzja bogactwa, pozostają z nami do dziś¹⁰². Adam Smith nieco ustępował kolegom w sferze zdolności analitycznych, jednak to on sformułował sugestywny opis mechanizmu rynkowego, który prowadzi do wszechstronnego rozwoju gospodarczego. W rezultacie jego traktat stał się tekstem założycielskim ekonomii politycznej, pierwszej z nauk społecznych, która zdołała się wyodrębnić. Wzajemnie się wspierające wysiłki Tuckera, Hume'a i Smitha doprowadziły do zwycięstwa liberalnego melioryzmu w Wielkiej Brytanii. Warto zauważyć, że w myśli francuskiej mieli oni potężnego so-

⁹⁹ G. Clark, *Pożegnanie z jałmużną. Krótka historia gospodarcza świata*, przeł. J. Lang, Poznań 2014, s. 31-52.

¹⁰⁰ *Tamże*, s. 229-249.

¹⁰¹ K. Pomeranz, *The Great Divergence: China, Europe, and the Making of the Modern World Economy*, Princeton–Oxford 2021; C.K. Harley, *British and European Industrialization*, [w:] *The Cambridge History of Capitalism*, red. L. Nealand, J.G. Williamson, vol. 1, *The Rise of Capitalism: From Ancient Origin to 1848*, Cambridge 2015, s. 491-532.

¹⁰² Rozbieżne opinie Tuckera i Hume'a mają swoją analogię we współczesnej rywalizacji egzogenicznych i endogenicznych modeli wzrostu gospodarczego. Ujmując rzecz w pewnym uproszczeniu, analiza modeli egzogenicznych, z których najważniejszy jest model Solowa, prowadzi do wniosku, że kraje słabiej wyposażone w kapitał przypadający na zatrudnionego będą się rozwijać szybciej niż kraje lepiej wyposażone. W rezultacie tempo wzrostu produkcji i produkt przypadający na zatrudnionego wyrównają się, inaczej mówiąc, dojdzie do konwergencji gospodarczej. Z kolei w modelach endogenicznych różnice w nakładach na naukę, wiedzę, względnie w kapitał ludzki prowadzą do utrzymywania się różnic w tempie wzrostu i produktywności pracy. Por. D. Romer, *Makroekonomia dla zaawansowanych*, przeł. A. Szeworski, Warszawa 2000, s. 23-163.

jusznika w osobie Monteskiusza, a także rywala w postaci mało dziś pamiętanego Condillaca¹⁰³. Raz zdomowiony w myśli europejskiej liberalny melioryzm trwa do dziś, odradzając się po każdym kryzysie.

Twórcy ekonomii politycznej trafnie rozpoznali możliwości wzrostu gospodarczego, natomiast tym, czego nie przewidzieli i przewidzieć nie mogli, była gwałtowność konfliktów społecznych, jakie ujawniły się w rozwijającym się społeczeństwie handlowym (kapitalistycznym). Wkrótce po śmierci Hume'a i Smitha Europą wstrząsnęły krwawe rewolucje i wojny. Myśl liberalna nie dostarczała dobrych pomysłów na przezwyciężenie wielkich konfliktów społecznych. Polityczna stabilizacja procesów rozwojowych była możliwa poprzez stopniową demokratyzację systemu politycznego. Ta z kolei znakomicie przyczyniła się do rozwoju usług publicznych i bardziej egalitarnego podziału dochodu społecznego. Wbrew obawom zwolenników klasycznej ekonomii politycznej prowadziło to nie do zatrzymania wzrostu, ale do jego przyspieszenia¹⁰⁴. Jednak właśnie tego myśliciele z XVIII wieku nie mieli szansy wiedzieć. Wynikły stąd raczej niekorzystne konsekwencje dla rozwoju myśli politycznej. Silne skojarzenie leseferyzmu z liberalizmem politycznym prowadziło do błędnego przekonania, że ten pierwszy jest optymalnym rozwiązaniem na każdym etapie ewolucji systemu rynkowego. Liberalny melioryzm połączony z leseferyzmem stawał się w tej sytuacji czynnikiem hamującym rozwój społeczny.

BIBLIOGRAFIA

- Angehrn E., *Filozofia dziejów*, przeł. J. Marzęcki, Kęty 2007.
- Aristoteles, *Polityka*, przeł. L. Piotrowicz, Wrocław 1953.
- Aspromourgos T., *On the Origins of Classical Economics: Distribution and Value from William Petty to Adam Smith*, London–New York 2011.
- Baron H., *The Crisis of the Early Italian Renaissance: Civic Humanism and Republican Liberty in an Age of Classicism and Tyranny*, Princeton 1966.
- Berdell J.F., *The Present Relevance of Hume's Open-Economy Monetary Dynamics*, „Economic Journal” 1995, vol. 105, no. 432, s. 1205-1217.
- Blaug M., *Teoria ekonomii ujęcie retrospektywne*, przeł. I. Budzyńska i in., Warszawa 2000.
- Burke P., *Tacitism, Scepticism, and Reason of State*, [w:] *The Cambridge History of Political Thought 1450-1700*, red. J.H. Burns, M. Goldie, Cambridge 2006, s. 483-484.
- Bury J.B., *Idea of Progress: An Inquiry into its Origin and Growth*, London 1920.
- Cabrini A.M., *Machiavelli's Florentine Histories*, [w:] *The Cambridge Companion to Machiavelli*, red. J.M. Najemy, Cambridge 2010, s. 123-142.
- The Cambridge Companion to the Scottish Enlightenment*, red. A. Broadie, C. Smith, wyd. 2, Cambridge 2019.

¹⁰³ T.W. Hutchison, *Before...*, s. 324-331.

¹⁰⁴ Por. P.H. Lindert, *Growing Public: Social Spending and Economic Growth Since the Eighteenth Century*, vol. 1, Cambridge 2007.

- Cantillon R., *Ogólne rozważania nad naturalnymi prawami handlu* (Essai sur la nature du commerce en general), red. przekładu W. Zawadzki, Warszawa 1938.
- Clark G., *Pożegnanie z jałmużną. Krótka historia gospodarcza świata*, przeł. J. Lang, Poznań 2014.
- Clark W.E., *Josiah Tucker Economist: A Study in the History of Economics*, New York 1903.
- Coats A.W., *Changing Attitudes to Labour in the Mid-Eighteenth Century*, „Economic History Review” 1958, vol. 11, no. 1, s. 35-51.
- Davis R., *The Rise of Protection in England, 1689-1786*, „Economic History Review” 1966, vol. 19, no. 2, s. 306-317.
- Delvaile J., *Essai sur l'histoire de l'idée de progres jusqu'à la fin du XVIII siècle*, Paris 1910.
- Gładziuk N., *Druga Babel. Antynomie siedemnastowiecznej angielskiej myśli politycznej*, Warszawa 2005.
- Grafton A., *Humanism and Political Theory*, [w:] *The Cambridge History of Political Thought 1450-1700*, red. J.H. Burns, M. Goldie, Cambridge 2008, s. 92-29.
- Gray J., *Liberalizm*, przeł. R. Dziubecka, Kraków 1994.
- Grzybek D., *Handel i pokój. Geneza i ewolucja liberalnego pacyfizmu*, Kraków 2015.
- Grzybek D., *Kwestia płacy roboczej w klasycznej ekonomii politycznej*, Kraków 2018.
- Harley C.K., *British and European Industrialization*, [w:] *The Cambridge History of Capitalism*, red. L. Nealand, J.G. Williamson, vol. 1, *The Rise of Capitalism: From Ancient Origin to 1848*, Cambridge 2015.
- Hill Ch., *The World Turned Upside Down: Radical Ideas during the English Revolution*, London 2019.
- Hirschman A.O., *Namiętności i interesy. U intelektualnych źródeł kapitalizmu*, przeł. I. Topińska, M. Kochanowicz, Kraków 1997.
- Hont I., *Jealousy of Trade: International Competition and the Nation-State in Historical Perspective*, Cambridge (Mass.)–London 2010.
- Hume D., *The Philosophical Works of David Hume*, vol. 3, *Essays, Moral, Political, and Literary*, Edinburgh 1826.
- Hutchison T.W., *Before Adam Smith: The Emergence of Political Economy 1662-1776*, Cambridge (Mass.) 1990.
- Irwin D.A., *Against the Tide: An Intellectual History of Free Trade*, Princeton 1998.
- Landreth H., Colander D.C., *Historia myśli ekonomicznej*, przeł. A. Szeworski, Warszawa 1998.
- Larrere C., *Montesquieu on Economics and Commerce*, [w:] D.W. Carrithers, M.A. Mosher, W. Letwin, *The Origins of Scientific Economics: English Economic Thought 1660-1776*, London–New York 2010.
- Lindert P.H., *Growing Public: Social Spending and Economic Growth Since the Eighteenth Century*, vol. 1, Cambridge 2007.
- Lis R., *Ku społeczeństwu cywilnemu i bogactwu narodów. Główne koncepcje polityczne i prawne szkockiego Oświecenia*, Kraków 2014.
- Machiavelli and Republicanism*, red. G. Bock, Q. Skinner, M. Viroli, Cambridge 1990.
- Machiavelli N., *Ksiągę*, przeł. C. Nanke, Kęty 2005.
- Machiavelli N., *Rozważania nad pierwszym dziesięcioleciem historii Rzymu Liwiusza*, przeł. K. Żaboklicki, Warszawa 2009.

- Mason H., *Optimism, Progress, and Philosophical History*, [w:] M. Goldie, R. Wokler, *The Cambridge History of Eighteenth-Century Political Thought*, Cambridge 2006, s. 195-217.
- Mayer T., *David Hume and Monetarism*, „Quarterly Journal of Economics” 1980, vol. 95, no. 1, s. 89-101.
- McCloskey D.N., *Bourgeois Dignity: Why Economics can't Explain the Modern World*, Chicago 2010.
- Pietrzyk-Reeves D., *Ład Rzeczypospolitej. Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, Kraków 2012.
- Pincus S., *1688 The First Modern Revolution*, New Haven–London 2009.
- Pincus S., *Neither Machiavellian Moment nor Possesive Individualism: Commercial Society and the Defenders of the English Commonwealth*, „American Historical Review” 1998, vol. 103, no. 3, s. 705-736.
- Platon, *Państwo*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2020.
- Platon, *Prawa*, przeł. M. Maykowska, Warszawa 1997.
- Pocock J.G.A., *The Machiavellian Moment: Florentine Political Thought and the Atlantic Republican Tradition*, Princeton–Oxford 2003.
- Polibiusz, *Dzieje*, t. 1, przeł. S. Hamer, Wrocław 2005.
- Pomeranz K., *The Great Divergence: China, Europe, and the Making of the Modern World Economy*, Princeton–Oxford 2021.
- Rahe P.A., *Against Throne and Altar: Machiavelli and Political Theory under the English Republic*, Cambridge 2009.
- Rahe P.A., *Montesquieu and the Logic of Liberty: War, Religion, Commerce, Climate, Terrain, Technology, Uneasiness of Mind, the Spirit of Political Vigilance, and the Foundation of Modern Republic*, New Haven–London 2009.
- Rahe P.A., *Montesquieu's Science of Politics: Essays on The Spirit of Laws*, Lanham 2001.
- Rashid S., *Adam Smith's Rise to Fame: A Reexamination of the Evidence*, „The Eighteenth Century” 1982, vol. 23, no. 1, s. 64-85.
- Robbins C., *The Eighteenth-Century Commonwealthman: Studies in the Transition, Development, and Circumstance of English Liberal Thought from the Restoration of Charles II until the War with the Thirteen Colonies*, Indianapolis 2004.
- Romer D., *Makroekonomia dla zaawansowanych*, przeł. A. Szeworski, Warszawa 2000.
- Rothschild E., Sen A., *Adam Smith's Economics*, [w:] *The Cambridge Companion to Adam Smith*, red. K. Haakonsen, Cambridge 2006, s. 319-365.
- Schumpeter J.A., *History of Economic Analysis*, London 1955.
- Semmel B., *The Hume-Tucker Debate and Pitt's Trade Proposals*, „Economic Journal” 1965, vol. 75, no. 300, s. 759-790.
- Skinner A.S., *Hume's Principles of Political Economy*, [w:] *The Cambridge Companion to Hume*, red. D.F. Norton, J. Taylor, wyd. 2, Cambridge 2009, s. 381-413.
- Skinner Q., *Wizje polityki*, t. 2, *Cnoty renesansowe*, przeł. K. Koehler, Warszawa 2020.
- Skinner Q., *Wolność przed liberalizmem*, przeł. A. Czarnecka, Toruń 2013.
- Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, przeł. S. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski, Warszawa 2007.

- Thomas P.J., *Mercantilism and the East India Trade: An Early Phase of the Protection v. Free Trade Controversy*, London 1926.
- Truitt Elmslie B., *The Convergence Debate Between David Hume and Josiah Tucker*, „Journal of Economic Perspectives” 1995, vol. 9, no. 4, s. 207-216.
- Tucker J., *Four Tracts on Political and Commercial Subjects*, wyd. 2, Glo[u]cester 1774.
- Urquhart R., *David Hume and Josiah Tucker: Pagan and Christian Political Economy*, „History of Economic Ideas” 1995, vol. 3, no. 3, s. 1-33.
- Zabieglik S., *Wiek doskonalenia. Z filozofii szkockiego Oświecenia*, Gdańsk 1997.

Dariusz GRZYBEK – profesor uczelni na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajmuje się historią myśli ekonomicznej, historią myśli politycznej oraz teorią systemów politycznych. Ostatnio opublikował książki: *Kwestia płacy roboczej w klasycznej ekonomii politycznej*, Kraków 2018; *Rosnąca współzależność. Geneza rządzenia światowego*, Kraków 2019.